KURJER WARSZAWSKI.

Czwartek. Dnia 17 (29) Listopada 1860 Rok. № 316. Jutro, Śgo Andrzeja Apostoła.

Jutro, w Kościele Metropolitalnym Śgo Jana, przypada doroczna Uroczystość Śgo Andrzeja Apostoła, Patrona Archi-Konfraternji Literackiej, która rozpocznie się odprawieniem o godz: 9ej z rana, solennej Wotywy, w Kaplicy Niepokalanie poczętej N. MARJI PANNY. O czem podaje się do wiadomości szczególnie Członków Archi-Konfraternji Literackiej.

NAJJAŚNIEJSZY CESARZ rozkazał, aby z okoliczności skonu Najjaśniejszej Cesarzowej Alexandry Fedorownej, wszelkie zabawy publiczne były zawieszone, a teatra zamknięte przez sześć tygodni, licząc od dnia przywdziania żałoby (od 20 Października (1 Listopada) do dnia 1 (13) Grudnia).

Minister Finansów miał zaszczyt złożyć NAJJAŚNIEJSZEMU PANU w ofiarze od P. *Butin*, Brata kupieckiego, znaleziony w r. 1859, topaz, w górach nad rzeką Urulgą, w okręgu Nerczynskim za Baikałem. Wielkością swoją nadzwyczajną, piękną wodą, doskonałością kryształów; kamień ten drogocenny jest jednym z najosobliwszych produktów kopalnictwa. Wysokość kryształu wynosi 6½ werszków, największa grubość 3¾ werszka; waży 25 funtów i 7 zołotników; kolor jego jest żółto-winny ciemny. NAJJAŚNIEJSZY PAN raczył rozkazać złożyć ten kryształ w Muzeum Instytutu Górniczego, podziękować *Butinowi*, i zaszczycić go podarkiem wartości 1,200 rs.

JW. Jenerał-Major *Szulman*, wyjechał do Petersburga.

Dyrekcja Ubezpieczeń, podaje do powszechnej wiadomości, że JW. Kurator Okręgu Naukowego Warsz:, celem ułatwienia wnoszenia składek, mieszkańcom daleko od Głównego Kantoru Kassy Oszczędności, a mianowicie w okolicy Solca, i Kościoła Śgo Alexandra zamieszkałym, oddać raczył pod rozporządzenie Dyrekcji, lokal w gmachu szkolnym, Oddziału 5cio-klassowego, Gimnazjum Realnego, przy ulicy Nowy-Świat, obok Trzech Krzyży, przy Alei Belwederskiej położonym. W lokalu tym, w dnie Niedzielne od godz: 10 z rana do 1ej z południe, urządzonym już został Kantor pomocniczy, celem przyjmowania składek, i rozpoczął swe czynności od włącznie dnia 13 (25) b. m.; wypowiedzenia w dnie Wtorkowe, i wypłaty wypowiedzianych należności w dnie Piątkowe, odbywać się będą jak dotąd, w Kantorze Głównym Kassy Oszczędności przy ulicy Dzikiej. — Prezes, *Wierniewicz*. Naczelnik Kancellarji, L. *Słomiński*.

Pocztamt Warszawski podaje do powszechnej wiadomości, że w d. 30 b. m. o godz: 10 rano, w Biurze tegoż Pocztamtu, sprzedane będą przez publiczną licytację różne przedmioty zawarte w posyłkach prywatnych zwróconych retro do Warszawy, z powodu niewynalezienia adresantów, i niezgłoszenia się oddawców po odbiór tychże, pomimo poczynionych 3-krotnie w Dzienniku Gubernjalnym i Gazecie Rządowej ogłoszeń.

Jutro, o godzinie 11tej z rana, w Kościele XX. *Franciszkanów*, za spokój dusz ś. p. familji *Maringe* i *Borellich* zmarłych, odprawiane będzie żałobne Nabożeństwo; na które, Krewnych, Przyjacioł i Znajomych, zaprasza się.

Jutro w Kościele XX. *Reformatów*, odprawiać się będzie Nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Józefa *Siewielińskiego*, Assesora N. I. O.; na które, pozostała Wdowa, zaprasza Krewnych, Przyjacioł i Kolegów. Początek o godzinie 10tej, Summa o 11tej.

Pomiędzy wieloma głosami, co czyniąc zadosyć potrzebie serca, podniosą się zapewne dla złożenia zasłużonego hołdu pamięci T. *Lesińskiego*, oddając mu sprawiedliwe pochwały jako mężowi zasłużonemu na polu nauk, użytecznemu społeczeństwu i powszechnie kochanemu od tych, co do bliższej jego znajomości przypuszczeni byli; słuszna jest i zakładowi Przytuliska uczcić pamięć zmarłego, jako jednego z dobroczyńców tego zakładu, który od samej chwili powstania onego, nieszczęśliwych w niem pomieszczonych w potrzebne zaopatrywał lekarstwa. Wdzięczność tych biedaków również jak i osób zakładem tym się opiekujących dla ś. p. *Teofila* pozostanie wieczną. Jedynym dziś sposobem wywiązania się z takowej, jest modlitwa za spokój zacnej jego duszy. Spodziewać się nam więc wolno wiecznego szczęścia dla ś. p. *Teofila*, bo BÓG miłosierdzie Swe, miłosiernym obiecać raczył. Jednocząc się zatem w wspólnej modlitwie z błogą nadzieją, że BÓG takowej jako pochodzącej z serc wdzięcznością przepełnionych wysłuchać raczy; Zarząd Przytuliska wraz z biednemi w niem przytułek teraz znajdującymi, zapraszają wszystkich którym pamięć zmarłego jest drogą, na Mszę Świętą żałobną dnia 1go Grudnia, to jest w Sobotę, o godzinie 10ej z rana, w Kościele OO. *Kapucynów*, odbyć się mającą.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od E. G. rs. 2 kop: 50. na budowę Kościoła w Sulisławicach, na intencję, aby MATKA BOZKA, otoczyła Swoją Świętą Opieką Męża, Syna, Córki moje i mnie; miłosierdzie i błogosławieństwo BOZKIE dla naszej rodziny zjednała, i w smutkach pociechą została.—Od J. F. na intencję małej Zosi, kop: 30 na budowę Kościoła PP. *Marjawitek* w Częstochowie.

Wczoraj, pomimo niepogody i słoty, Publiczność Warszawska licznie się zebrała na odczyt Dra *Szokalskiego* o higienie, w Resursie Kupieckiej. Szanowny wykładca rozpoczynając od wpływu ciepła na nasz organizm, objaśnił to nam technicznym przykładem; a przypomniawszy słuchaczom przeszłe odczyty co do oddziaływania na nas powietrza, przeszedł do pomieszkań, jako niemałą rolę odgrywających w zadaniu higieny. Objaśnił on dokładnie ową niejako familijną solidarność jaka wiąże wszystkich mieszkańców jednego domu, dalej osad i miast wzrastających w miarę skupiania się w jednym punkcie ludności. Z tego doprowadził rzecz do uwag a raczej spostrzeżeń nad śmiertelnością, którą przeszedł statystycznie we wszystkich mniej więcej główniejszych w Europie stolic, a pomiędzy temi nie pominął i Warszawy, w której śmiertelność tu przypada

w stosunku 1 na 30 osób. Śmiertelność ta wszakże nie zależy bynajmniej od zaludnienia miast, i zmniejsza się nawet pomimo wielkiej ludności w tych miejscach, gdzie rozwinięte są z całą dzielnością środki higieniczne, jak to ma miejsce w Birmingham w Anglji, owem słynnem z natłoku fabrykantów mieście, a gdzie stosunek śmiertelności jest nawet mniejszy jak w Warszawie, bo w przecięciu przypada 1 na 40 osób. Po wyłożeniu tego ciekawego ustępu, szanowny wykładca zwrócił się jeszcze do domów, tak miejskich jak wiejskich, wskazując ile pomieszkania w tychże oddziaływają na nas sanitarnie; jak strzedz ich trzeba od wilgoci, która nietylko wyradza się zewnątrz z powietrza, ale i wewnątrz ze sposobu życia mieszkańców; jak ważną rzeczą w gospodarstwach domowych jest woda, wskazując zarazem środki zużytkowania na korzyść naszą owej ogromnej massy wody deszczowej, z której korzysta cała południowa Francja; dalej wspomniał w ogóle o wodach studziennych po miastach, na których pogorszenie wpływają nadzwyczaj bruki w bliskości studzien położone; o potrzebie wodociągów, z których już korzystają wszystkie zagraniczne stolice, dostarczając w stosunku liczby mieszkańców od 40 do 200 kwart na jednego mieszkańca. Mówiąc o domach, szanowny Doktor przebiegł po szczególe, główniejsze w ich układzie pokoje, jak sypialne, kuchnie i t. d.; wykazał potrzeby pralni, nie dość u nas upowszechnionych, wreszcie łazienek, których taniość, zadziwiającą jest w Anglji, gdzie pierwszo-rzędne kosztują tylko gro: 15, a dla klas niezamożniejszych po groszy 8; zakończył swój wykład potrzebą odprowadzania nieczystości z domów, i w ogóle miast, przez urządzenie gruntownych kanalizacji. Ogólny oklask zebranych, wynagrodził ten blizko półtoro-godzinny wykład, z którego szanowny Doktor wywiązał się z zadowoleniem słuchaczów.

Z dniem 1 Stycznia 1861, wychodzić zacznie w Petersburgu nowy dziennik p. n. *Homeopatycznego*, nakładem Głównej Homeopatycznej Apteki Petersburgskiej. Redaktorem tego pisma będzie Dr *Gering*, zaś wydawcą P. F. *Flemming*, Aptekarz, i za jego to pośrednictwem otrzymaliśmy prospekt na tenże dziennik. Według tego prospektu, wychodzić on będzie dwa razy w miesiąc, to jest każdego 1go i 15go, obejmując od jednego do dwóch arkuszy druku w wielkiej ósemce. Cena prenumeraty rocznie, ustanowioną została na rs. 4 kop: 50, bez przesyłki; z przesyłką zaś do domów w samym Petersburgu, rs. 5 kop: 25; a w inne miasta rs. 6. Adressa o prenumeratę, nadsyłać można wprost do Głównej Homeopatycznej Apteki w Petersburgu.

W Paryżu zajmują się urządzeniami do powszechnej archeologicznej wystawy, która się ma odbyć w pałacu przemysłowości. Cała Francja będzie się przyczyniać do tej wystawy, tak, że pod względem ilości wystawionych przedmiotów, jako też pod względem archeologji i sztuki będzie bardzo ważna.

O Wiśle dochodzą nas niebardzo pomyślne wiadomości z Tczewa; gdyż P. *Rajkowski*, Dozorca bulwarku, przekonał się, że rzeka ta wyżłobiwszy w jednem miejscu grunt koryta, zaczęła płynąć pod ziemią, i pomimo wszelkich usiłowań nie można temu zapobiedz. Tym sposobem zaczynają się lękać, aby Wisła nie zrobiła sobie nowego koryta, tem bardziej, że owa znana grobla pod Żuławami, znacznie już przez wodę podmytą została.

Ojciec *Theiner* znalazł w tych dniach w archiwum Watykańskiem ważny dokument odnoszący się do życia Xiędza Piotra *Skargi*. P. Oskar *Sosnowski* pracuje nad wielkim posągiem tego sławnego kaznodziei naszego.

Z okazji mianych prelekcji w Resursie Kupieckiej, xięgarnia Gustawa *Sennewalda*, przy ulicy Miodowej Nr 481 (2), zawiadamia Szanowną Publiczność, iż posiada na składzie dzieło p. n. *Geologja do łatwego pojęcia zastosowana*, przez zasłużonego naszego Geologa Pana Ludwika *Zejsznera*. Cena exem: rs. 1 k. 80.

Pisma ze Stanów Zjednoczonych Ameryki jednozgodnie donoszą o nadzwyczajnych urodzajach tegorocznych mianowicie pszenicy, oraz o zwiększaniu się corocznem ziemi zajętej pod uprawę, tak, że uprawiać kilka tysięcy morgów nie jest rzeczą trudną dla jednego rolnika. Teraz uprawa ta szczególniej w tym roku wzrosła do olbrzymich rozmiarów, a to z powodu zastosowania siły pary do uprawy roli.

Umieszczona przez nas wiadomość o młynie deptaku dla wygody publicznej urządzającym się przy ulicy Waliców Nro 1109, daje popęd do zawiązania się Spółki Komandytowej piekarsko-młynarskiej, z kapitałem od powiednim zakładowym i obrotowym przez akcje. Obok już istniejącego młyna konnego deptaka nowo założonego, sklep do sprzedaży mąki w M̨cu Grudniu r. b. otworzony zostanie; a zaś piekarnia w późniejszym nieco czasie w r. p. 1861. Pan Karol-Alexander *Rissbildt*, Majster młynarski wykwalifikowany, jako Wegmajster, obejmuje i doprowadzić obowiązuje się młyn w mowie będący do należytego porządku, tak, że dostawa pszenicy do zakładu, w Mcu Grudniu może już mieć miejsce. O terminie zebrania się Akcjonarjuszów dla przyjęcia i podpisania warunków Komandytowej Spółki przed Rejentem Stanisławem *Jasińskim* zdziałanej, poprzednio już przygotowanej, PP. Akcjonarjusze otrzymają stosowne zawiadomienie.

W xięgarni M. *Frühlinga* przy ulicy Nowy-Świat Nr 57, jest do nabycia nowa gra loteryjno-obrazkowa, p. n. *Zwiastun szczęścia*; cena exem: k. 50. Powyższa xięgarnia przyjmuje abonament na xiążki polskie i francuzkie bez składania *zastawu*, lecz tylko za opłatą miesięczną od xiążek polskich k. 60, z francuzkiemi k. 75. Płacąc z góry kwartalnie odbiera się w dodatku bezpłatnie powyższą grę. Czytelnia najnowszemi dziełami ciągle pomnażaną zostaje.

I wczoraj pomimo niepogody, jednak zapowiedziane przez P. *Royer* magiczne przedstawienia w *Tivoli*, odbyło się swym porządkiem, w obec zebranych amatorów magji. W przyszłą Niedzielę P. *Royer*, obmyślił zupełnie nowy program. Początek o godz: 7ej.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały* dają rs. 5 kop: 47, za *obligi skarbowe*, oprócz kuponu żądają rs. 90 kop: 61, dają rs. 90 kop: 36, wartość kuponu kop: 64$^{1}/_{2}$; za *listy zastawne* IIIgo Okresu oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 64, dają rs. 14 kop: 62, wartość kuponu kop: 26.

Onegdaj, na targach odbywających się w Urzędzie Konsumcyjnym m. Warszawy, płacono za wiadro okowity próby 10tej, rs. 2 kop: 91 do rs. 2 kop: 94; za garniec od kop: 95 do kop: 96.

ANGLJA. *Londyn, 24go Listop:.*— Królowa jeździła wczoraj rano z Xięciem Małżonkiem, Xięciem *Alfredem* i Xiężniczką *Alicją*, do Claremont, dla odwiedzenia Królowej *Marji Amelji*; po południu zaś prezydowała na Radzie tajnej, Lord *Palmerston* i Hr: *Granville*, mie-

li później prywatne posłuchanie u Królowej. — Cesarzowa Francuzów, wyjechała z Edynburga do Szkocji północnej, poprzednio jednak zwiedziła Perth, dokąd się udała zwykłym pociągiem kolei żelaznej. Słychać, iż dostojna podróżna zamierza zrobić wprzód wycieczkę do Balmoral i innych ciekawszych punktów Hrabstwa Aberdeen, nim odwiedzi Xiężnę *Hamilton*. — Z Malty donoszą, że przywieziono tam linę telegraficzną, mającą łączyć forty i rozmaite zakłady forteczne z kwaterą główną i pałacem Gubernatora. (St: Anz:).

Austrja. *Wiedeń, 25go Listop:.*— Na Radzie Ministerjalnej niedawno odbytej; uchwalono wystąpić przeciw dążeniom tego stronnictwa w Węgrzech, które domaga się praw sejmowych z 1848 r., jako zasady do ukonstytuowania Królestwa. Jest to także jedna z przyczyn, dla których zwlekaną jest konferencja w Gran. — W tych dniach mają się tu przed wyznaczoną na ten cel Kommisją, odbywać próby z nowo-wynalezionemi przez Pułkownika Barona *Leuk* działami, do których bawełna strzelnicza ma być używaną. (Schl: Ztg).

Francja. *Paryż, 23 Listop:.*— *Monitor* doniósł, że Hr: *Walewski*. zostaje Ministrem Stanu, atrybucje zaś ministerstwa Dworu Cesarskiego, połączone zostają z urzędem Wielkiego Marszałka pałacowego, w ręku Marszałka *Vaillant*. Obecnie słychać, iż do tej administracji wcielone będą także trzy podintendentury, a mianowicie: 1) pałaców i budowli Cesarskich; 2) lasów koronnych i łowów; 3) teatrów. Ministerstwo Stanu wynagrodzone zostanie za to stosunkami z nowym Rządem Algierskim, które wejdą do jego attrybucji, gdyż Cesarz chce zachować przy sobie najwyższy kierunek osady Afrykańskiej. — Dymissja Pana *Thouvenel*, była podobno podaną Cesarzowi, ale to pewna, że jej nieprzyjął. Wątpić jednak należy, aby systemat polityczny, którego Minister pomieniony zdaje się być reprezentantem, pozwolił mu zbyt długo zatrzymać wydział spraw zagra:. Prawdopodobnie zostanie on w gabinecie aż do tymczasowego przynajmniej załatwienia kwestji Włoskiej, i wówczas ustąpi miejsca P. *Persigny*, którego znowu w ministerstwie spraw wew: zastąpiłby P. *Laity*. Dotychczas jednak są to tylko przypuszczenia. — Niektóre dzienniki doniosły, że znowu ochotnicy francuzcy udali się do Rzymu. Podobno Papież zamierza utworzyć oddział przyboczny liczący do 3,000 ludzi, i z nimi zamknie się raczej w zamku Sgo Anioła, a nie opuści Rzymu. Układy z Królem *Wiktorem-Emmanuelem*, mimo kilkakrotnych usiłowań, zawiązane nawet być nie mogły skutkiem odmowy ze strony Kardynała *Antonelli*.— Listy z Mołdawji i Wołoszczyzny tu nadesłe zapowiadają jako fakt blizki i nieuchronny połączenie się obu tych prowincji w jedno Państwo, pod Rządem Xięcia *Kuzy*. (In: Bel:).

Hiszpanja. *Madryt, 23go Listop:.* — *Gazette* donosi, że dymissja P. *Rios-Rosas*, Ambassadora w Rzymie, została przyjętą. W dekrecie zawiadamiającym o tem przyjęciu powiedziano, że P. *Rios-Rosas*, wyświadczył ważne usługi przy układach o Konkordat. Marg: *Miraflores*, powołany został w jego miejsce. (Nord).

Włochy. — Turyńska *Opinione* donosi, że Jenerał *Goyon* interwenjował w układach dotyczących wydania wojsk neapolitańskich i ich broni, nie jako Pełnomocnik Francuzki, ale jako Papiezki. Dla tego wynurzył zdanie, aby żołnierzy odesłać do Neapolu, a broni nie wydawać ani *Franciszkowi IImu*, ani *Wiktorowi-Emmanuelowi*, którego Rządów Stolica Apostolska nie uznaje. — Tenże sam dziennik wykazuje niedostateczność oddziałów ochotników, i wzywa Rząd o uorganizowanie i wzmocnienie wojska regularnego, tak, aby gotowe już było za kilka miesięcy wyruszyć w pole. Termin rozpoczęcia kroków nieprzyjacielskich nie da się z pewnością oznaczyć, ale Włochy powinny na przyszłą wiosnę mieć 300,000 dobrze wyćwiczonych żołnierzy, a nie rekrutów. — Sycylja ma mieć Rząd oddzielny, podobny temu jaki zaprowadzono w Neapolu. Margr: *Montezemolo* zostanie Namiestnikiem Króla z przydaniem mu rady. Departament spraw wewn: i bezpieczeństwa publicznego otrzyma P. *La Farina*, finansów *Cordova*, sprawiedliwości *Raelli*, a wychowania i robót publicznych Baron *Pisani*. — Dziennik Neapolitański *Presse* donosi, że straż fortów stolicy, powierzono na nowo gwardji narodowej, naprawiając w ten sposób błąd, jaki popełniono przez zastąpienie gwardzistów wojskiem linjowem. (Nord, Ind: Bel:).

OSTATNIE WIADOMOSCI.

Dekret Cesarski nadający Senatowi i Ciału Prawodawczemu większy udział w sprawach rządu, jest przedmiotem głównego zajęcia w Paryżu. Powszechnie pochwalają tam to ustąpienie zrobione ideom czasu, i mają nadzieję, że reformy nie na tym jedynie środku się ograniczą. Co się tyczy zmian ministerjalnych, dzienniki z wielką wstrzemięźliwością wynurzają swe zdania, wogóle jednak są z nich zadowolone. Wpływ tych zmian na politykę zewnętrzną zapewne wkrótce da się uczuć.

Wiadomości z Włoch, nie przedstawiają nic ciekawego. W Turynie krążyła pogłoska, że Rząd Piemontski, czując konieczność szybkiego załatwienia się z oporem Gaety, i widząc niemożność dopięcia tego celu dopóty, dopóki atak od strony morza wzbroniony mu będzie, rozpoczął w Paryżu przy pomocy Anglji, układy o zmodyfikowanie instrukcji Admirała Barbier *de Tinan*. Król *Wiktor* połączył swe usiłowania z staraniami Ministrów, i napisał list własnoręczny do Cesarza *Napoleona*, a krok ten, uwieńczony został pomyślnym skutkiem.

Tak przynajmniej utrzymują niektórzy, chociaż zachodzi wątpliwość, czy rzeczywiście taki skutek osiągnięty został. Przynajmniej *Patrie* w swych ostatnich wiadomościach zapewnia, że eskadra Francuzka czyni przysposobienia do przezimowania w Gaeta, oraz że Król i jego młoda Małżonka oznajmili dowódcom okrętów cudzoziemskich, że zamierzają bronić się w twierdzy do ostatka.

Pays utrzymuje, że attak na Messynę wkrótce przedsięwzięty będzie, i że Król *Wiktor-Emmanuel*, mimo doniesień przeciwnych dzienników, zaniechał projektu odwiedzenia Sycylji. (In: Bel:).

Londyn, *26go Listop:.* — *Biuro Reutera* podaje wiadomość z Chin, donoszącą, że główna kwatera korpusu expedycyjnego sprzymierzonych, znajdowała się 23 Wrześ: o 8 godzin drogi od Pekinu. Lord *Elgin*, jako przedwstępny warunek do rozpoczęcia układów o pokój, położył wydanie jeńców zabranych przez Chińczyków.— Brat Cesarza Chińskiego był głównym pełnomocnikiem do układów. — Podług doniesień z Szanghai, z 4go Paździer:, powstańcy Chińscy, zagrażali mia-

stu Hangszan, w prowincji Hu Pe. — Korrespondencje z Jawy dochodzą do 14 Paździer:. Podług nich, wojska Hollenderskie zostały trzykrotnie odparte przez powstańców w Banjermessing.

Cesarzowa Austrjacka opuściła wczoraj rano Plymouth, z pomyślnym wiatrem. Podczas pobytu w tym porcie, J. C. Mość była bardzo cierpiąca.

Wiedeń, 27 *Listop:.*—*Wiener Ztg* donosi w części urzędowej, że Hr: *Forgach*, Namiestnik w Morawji, został mianowany Namiestnikiem Czech, a Nadzupan Weissenburgski, Hr: Jan *Cziraky*, Węgierskim *Judes curiae.*

Paryż, *26go Listopada.*—*Monitor* ogłasza notę następną: Niektóre dzienniki tłumacząc dekret wczoraj ogłoszony, przypuszczały, że zarząd wyznań został oddzielony od Ministerstwa wychowania publicznego. Tłumaczenie to jest mylne. Dwie te gałęzie służby pozostaną i nadal połączone. — Dekretem Cesarskim z 24go b. m., zarząd najwyższy Opery, powierzony został Ministrowi stanu. — P. *Marchand* Wice-Dyrektor w departamencie spraw zagranicznych, został mianowany Sekretarzem Jeneralnym Ministerstwa Stanu, w miejsce P. *Pelletier*, powołanego do innych obowiązków.

Paryż, *27go Listopada.*— *Monitor* dzisiejszy donosi o mianowaniu: Hr: *Persigny*, Ministrem spraw wewnętrznych, P. *Forcade Laroquette*, Ministrem finansów, a PP. *Billault* i *Magne*, Ministrami bez wydziałów.

Madryt, *24 Listop:.* — Sprawca zamachu na życie Królowej, został uwolniony od wszelkiej odpowiedzialności kryminalnej, i skazany na wieczne zamknięcie.— Kabylowie Melilli, okazują nieposłuszeństwo Cesarzowi Marokańskiemu. (Schl: Ztg).

Rozmaitości.—Parowiec *Colombo* doznał w ostatniej jeździe na Czerwonem morzu tak nadzwyczajnego upału, że trzech podróżnych uległo rażeniu, a między nimi jedna dama. Może i innych byłoby to samo spotkało, gdyby Kapitan nie zawrócił statku do Suez. Na przyszłość zaopatrywać się będą i parowce w przyrząd na kształt wiatraku, dla ochłody, a sama maszyna parowa będzie go w ruch wprawiała. — Pewnego wieczoru, w jednym z Klubów Rozpraw w Londynie, położono taką kwestję: „Czy zmysł powonienia, dostarcza człowiekowi więcej rozkoszy niż zmysł smaku.” Jeden z członków, sławny z tych szarmiclów mówniczych, nazwiskiem *Skilton*, miał mówić ostatni, i wszyscy byli ciekawi słyszeć go. Kiedy już wszyscy mówcy wygadali swoje za i przeciw, wtedy powstał *Skilton*, zadzwonił i kazał garsonowi przynieść szklankę ponczu na winie i wypił ją z rozkosznem smakowaniem. Obróciwszy się potem ku jednemu z członków, który najwięcej za zmysłem *powonienia* przemawiał, podsunął mu próżną szklankę pod nos wołając: „No *powąchaj* pan, wszak dobry poncz.” Ten argument tak wyrazisty i stanowczy przechylił wszystkich słuchaczy na stronę *Skiltona.*

DONIESIENIA.

Dziś rano ciepła stopni 3. Wczoraj w południe ciepła stopni 4.

Dziś rano wysokość wody na *Wiśle*, stóp 5 cali 2. (Przyb:).

Do dzisiejszego Kurjera dołącza się **Prospekt** na dzieła Ludwika Osińskiego.

W Drukarni Kurjera Warszaw.— Wolno drukować, dnia 17 (29) Listopada 1860 r.— Starszy Cenzor, F. *Sobieszczański.*